

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016r.

sprawy **M. C.**

skazanej z art. 148§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 6 listopada 2014r. sygn. akt IV K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1 – oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
- 2 – zwolnić skazaną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący podniósł w niej tylko jeden zarzut związany z naruszeniem prawa materialnego – obrazę art. 25 § 1 k.k.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że zarzut taki, jak postawiony obecnie w skardze kasacyjnej, nie był stawiany wprost przez obronę w apelacji, co zwalniało Sąd Odwoławczy od bezpośredniego rozważania tej kwestii, pomimo tego zawarł on w swym uzasadnieniu rozważania dotyczące działania w warunkach obrony koniecznej.

Jako kolejną kwestię należy podnieść to, że zarzut naruszenia prawa materialnego zawsze jest zarzutem błędnej wykładni lub subsumpcji. Z istoty swej opierać musi się zatem na przyjęciu, że ustalenia faktyczne zostały w sprawie dokonane w sposób prawidłowy.

W niniejszej sprawie nie jest kwestionowane to, co tak akcentuje obrona w swej skardze, że całe zajście mające miejsce w dniu 13 czerwca 2013r. rozpoczęło się od prób ze strony pokrzywdzonego, mających na celu nakłonienie oskarżonej do odbycia stosunku płciowego. Działania te miały najpierw formę namawiania do tego oskarżonej, następnie przemocy fizycznej o niewielkim stopniu nasilenia, w końcu zaś gróźb.

Nie można jednak nie dostrzegać (co czyni obrona w uzasadnieniu swej skargi) dalszych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy i zaakceptowanych następnie przez Sąd Apelacyjny. Jak z nich wynika (k. 3 – 4 uzasadnienia wyroku) oskarżona skutecznie broniła się przed działaniami pokrzywdzonego, a następnie chwyciła stojący nieopodal taboret i z dużą siłą zadała nim 7 ciosów w głowę pokrzywdzonego.

Jeżeli można zatem rozważać kwestię odpierania bezpośredniego ataku ze strony pokrzywdzonego, to zakończyła się ona jeszcze przed zadaniem ciosów owym taborem. W tym stadium oskarżona i pokrzywdzony szarpali się, M. C. próbowała dusić H. L., następnie oboje spadli z łóżka i nadal wzajemnie zadawali sobie ciosy rękoma.

Zadanie tak licznych ciosów taborem już nie wiązało się z odpieraniem bezpośredniego ataku ze strony pokrzywdzonego, a z całą pewnością doprowadziło go do stanu faktycznej bezbronności.

Dalej zaś, jak ustala Sąd Okręgowy, oskarżona „wybiegła do kuchni skąd wzięła nóż i wróciła do sypialni. Mężczyzna nadal leżał na brzuchu (...). Chwycił ją za nogę. M. C. zadała wówczas H. L., nożem trzymanym w dłoni, potem w obu rękach, dziewięć ran kłutych pleców (...)”.

Jak wynika z powyższego, pokrzywdzony został wcześniej przez oskarżoną obezwładniony, miała ona możliwość podjęcia dowolnie wybranych działań, łącznie z oddaleniem się z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony, sądząc po obrażeniach jakich doznał, nie był już wówczas zdolny do jakiegokolwiek skutecznego ataku. W

istocie, żadne z podjętych przez niego do tego momentu zdarzenia działań, nie wskazywało na to, aby miał on przewagę fizyczną nad oskarżoną. Dodatkowo oskarżona dysponowała skutecznym narzędziem obrony w postaci noża. W takich okolicznościach obrona podjęła atak na odwróconego do niej plecami oskarżonego i zadała mu 9 ciosów nożem. Zachowanie to nie było reakcją na żaden bezpośredni atak ze strony pokrzywdzonego.

W takiej sytuacji, nie może być mowy o możliwości przyjęcia konstrukcji obrony koniecznej bez zmiany dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia art. 25§1 k.k. musi być więc oceniony jako oczywiście bezzasadny.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Oceniając sytuację materialną skazanej, orzeczono o zwolnieniu jej od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.